



Zaczynanie na nowo

Podobne początki

I pobłogosławił Bóg Noego i synów jego, i powiedział do nich: Rozradzajcie się i rozmnażajcie, i napełniajcie ziemię – 1 Moj. 9:1.

Historia człowieka zaczyna się stworzeniem Adama i Ewy. Wraz z Noem, jego żoną, jego synami i ich żonami, nastąpił Nowy Początek. Stary świat przeminął wraz z potopem, który oczyścił świat z narastających warstw grzechu i zła. Wydaje się, że długie życie i siły witalne mężczyzn i kobiet w czasach przed potopem były błogosławieństwem, którego nie potrafili wykorzystać w sposób właściwy. Boża interwencja zaowocowała lepszym skutkiem dla ludzi. Był to również fenomenalny pokaz Bożej mocy i sądu, w którym nie ma miejsca na grzech ani grzeszników. Gdy ludzkość, wraz z tymi milionami które zginęły w potopie, powstanie na sąd w czasie Tysiąclecia, nauka ta będzie miała dla nich zasadnicze znaczenie.

Ci, którzy widzą fakt, że siódmy dzień stworzenia opisany w 1 Moj. 1, kiedy to Bóg odpoczął do fizycznego stwarzania, trwa siedem tysięcy lat, dostrzegają inny „Nowy Początek” po 3500 latach od stworzenia Adama. Dni stworzenia opisane są jako składające się z dwóch części: „wieczora” i „poranku”. O poranku, albo inaczej w drugiej połowie, Boże zamiary przybierają ostrzejsze kształty i nabierają wyrazu. Podobnie rzecz się ma z drugą połową ostatniego, siódmego „dnia” liczącego siedem tysięcy lat. W czasie tego „poranku”, okres siedemdziesięciu tygodni z proroctwa Daniela zaczął biec aż do śmierci Jezusa na Kalwarii, po czym nastąpią dwa wieki odkupienia, przenoszące świat do pełni światła i odrodzenia, pod koniec Tysiąclecia (Obj. 21:23).

Badacze Pisma Świętego od dawna zwracają uwagę na okres 1845 lat rozciągających się między pierwszym przyjściem Chrystusa w roku 29 n.e. a drugim przyjściem Chrystusa w roku 1874 n.e. Czas ten „odmierza” chwile rozpoczęcia dzieła dwóch różnych okresów błogosławieństwa, dwóch Nowych Początków. Wydaje się być zatem dowodem Bożej opatrności, że ten sam okres 1845 lat wyznacza czas między Nowym Początkiem kiedy to potop zmył stary świat, aż do „poranku” ostatniego „dnia” stworzenia. [Lata podane w 1 Moj. 5,7 i 8 wskazują na 1656 lat od Adama aż do końca potopu. Potop trwał jeden rok, a zatem od Adama aż do początku potopu upłynęło 1655 lat. Oznacza to, że pozostałe 1845 lat miało upłynąć przed końcem 3500 lat od Adama].

Abraham, Izrael i Jezus

Po potopie minęło 427 lat aż Abraham wszedł do ziemi obiecanej wraz ze swymi ludźmi, trzodami i całym majątkiem. Wówczas Bóg objawił mu się w Sychem i oświadczył: „Ziemię tę dam potomstwu twemu” (1 Moj. 12:6,7). Był to kolejny kamień milowy w Bożym Planie Wieków, ponieważ Boży wybór uczynił Abrahama i jego potomków linią, z której pochodzić miał nasz Pan Jezus, obiecane „nasienie Abrahama” (Gal. 3:16). Linia ta miała przechodzić przez Izaaka, Jakuba i Judę, syna Jakuba (1 Moj. 49:10, 1 Kron. 5:2).

Miało minąć kolejnych 430 lat, aż naród Izraelski uformowany z dwunastu synów Jakuba opuścił Egipt i na pustyni Synaj zjednoczył się w oddawaniu czci Bogu przez uroczyste przymierze, potwierdzone za pośrednictwem Mojżesza: „A teraz, jeżeli pilnie słuchać będziecie głosu mojego i przestrzegać mojego przymierza, będziecie szczególną moją własnością pośród wszystkich ludów, bo moja jest cała ziemia. A wy będziecie mi królestwem kapłańskim i narodem świętym” (2 Moj. 19:5-6).

Wydaje się, że między doświadczeniami Abrahama i narodu Izraelskiego, istnieje uzasadnione podobieństwo. Abraham przybył do Egiptu i wyszedł z niego, gdy dom Faraona dotknęły wielkie „plagi”; podobnie było w przypadku Izraela (1 Moj. 12:17-20). Abraham wyszedł z Egiptu bogaty w „bydło, srebro i złoto”, tak jak Izrael, który opuszczał niewolę ze swym bydłem, srebrem i złotem otrzymanym od Egipcjan, którzy nawet popędzali go do wyjścia (1 Moj. 13:1,2). Abraham był wybranym patriarchą; Izrael był narodem wybranym.

Gdy Izrael jako naród opuszczał Egipt, był traktowany przez Boga jako drogi syn pierworodny: „Moim synem pierworodnym jest Izrael” (2 Moj. 4:22). Prorok Ozeasz wiele lat później nawiązywał do tej deklaracji: „Gdy Izrael był młody, pokochałem go i z Egiptu powołałem mojego syna” (Oz. 11:1). Ten sam werset ma również charakter proroczy i mówi o przyszłości prawdziwego Bożego Syna pierworodnego, rzeczywistego „nasienia Abrahama”, naszego Pana Jezusa. Takie zastosowanie tego wersetu znajdziemy w ewangelii św. Mateusza, w kontekście wyjścia Jezusa, Józefa i Marii z Egiptu do ziemi obiecanej po śmierci Heroda (Mat. 2:15). W ten sposób, Nowe Początki, Abrahama, Izraela i Jezusa, są połączone wydarzeniami i zapisami Pisma Świętego.

Mojżesz i Jozue

Losy ludu przymierza, Izraela, wskazywały na powołanie nowego i ważniejszego ludu przymierza, Kości-



ciota wieku Ewangelii. Przywódca Izraela, Mojżesz, wskazywał na Jezusa: „Wzbudzę im proroka spośród ich braci, takiego jak ty [Mojżesz]. Włożę moje słowa w jego usta i będzie [Jezus, większy prorok] mówił do nich wszystko, co mu rozkażę” (5 Moj. 18:18).

Izrael otrzymał od Boga błogosławieństwo przymierza na początku miesiąca Sivan, trzeciego miesiąca roku (2 Moj. 19:1). Kościół otrzymał od Boga znacznie większe i bardziej znamienne błogosławieństwa i stało się to również w trzecim miesiącu, w czasie święta pięćdziesiątnicy, które zwykle przypadało w okolicach szóstego dnia miesiąca Sivan. Mojżesz przewodził Izraelowi przez czterdzieści lat na pustczy. Pan Jezus jest naszym przewodnikiem na pustyni grzechu, prowadząc nas do niebiańskiego Kanaan. Następnie, Jozue zastąpił Mojżesza i wprowadził Izraelitów do ziemi obiecanej, wyniszczając ich wrogów. Jezus jest prawdziwym Jozue, który w czasie Tysiąclecia zniszczy wszelkich wrogów sprawiedliwości.

Sędziowie, królowie

Następnie, Bóg wzbudził sędziów, aby bronili naród Izraela. Stwórca natomiast nie dał im króla, który by rządził nad nimi, jego współbraćmi. Nawet Gedeon, gdy proponowano mu objęcie władzy królewskiej, skromnie i właściwie odmówił: „Ja nie będę panował nad wami ani mój syn nie będzie panował nad wami; Pan będzie panował nad wami” (Sędz. 8:23). Podobnie, Pan zalecił Kościołowi wieku Ewangelii: „Ale wy nie pozwalajcie się nazywać Rabbi, bo jeden tylko jest – Nauczyciel wasz, Chrystus, a wy wszyscy jesteście braćmi” (Mat. 23:8). Apostoł Piotr w podobny sposób napominał pasterzy działających między ludem Bożym: „Paście trzodę Bożą, która jest między wami, nie z przymusu, lecz ochotnie, po Bożemu, nie dla brzydkiego zysku, lecz z oddaniem, nie jako panujący nad tymi, którzy są wam poruczeni, lecz jako wzór dla trzody” (1 Piotr. 5:2-3). Bóg powoływał przywódców w miarę potrzeby, aby kierowali trzodą i zachęcali ją do podążania Bożymi ścieżkami. Być może, siedmiu sędziów wymienionych do zapisu Sędz. 10:5 odpowiada siedmiu gwiazdom w ręku Pańskim, o czym wspomina Obj. 1:20. [Otniel, Ehud, Szamgram, Debora, Gedeon, Tola i Jair. Później miała miejsce naturalna przerwa w historii sędziów, co wynika z zapisu Sędz. 10:7 i dalszych wersetów.]

Święci nie mają rządzić jeden po drugim, lecz wspólnie z Jezusem, na Jego tronie, sprawując władzę nad światem w czasie Tysiąclecia (Obj. 3:21, 20:6). Okoliczność, że po okresie sędziów nastąpił okres królów, co było kolejnym początkiem dla Ludu Bożego, być może wskazuje na fakt, że po czasie obecnego Wieku Ewangelii, na ziemi ustanowione zostanie Królestwo Chrystusowe, zaś święci zostaną wyposażeni we władcze uprawnienia.

Zorobabel, Daniel

W końcu, Izrael został dotknięty surowym sądem a Bóg zezwolił, aby naród został wzięty do niewoli za czasów Nabuchodonozora. Wybawienie miało nadejść po siedemdziesięciu latach, po czym miał nastąpić powrót i okres odbudowy. Zorobabel został wyznaczony na wodza Izraela przez Cyrusa, gdy wyraził on zgodę na powrót do ziemi ich przodków.

Zorobabel położył fundamenty pod Świątynię w Jerozolimie, lecz pozostały one w stanie nieukończonym przez kolejnych dwadzieścia jeden lat, od roku 536 p.n.e. do roku 515 p.n.e. (Ezdr. 4:24, 6:15), kiedy to budowa dobiegła końca. Ten okres dwudziestu jeden lat może być porównany do dwudziestu jeden dni oczekiwania przez proroka Daniel na odpowiedź w sprawie losów prac w Jerozolimie (Dan. 10:13).

Świątynia niewątpliwie przedstawia klasę Kościoła (1 Kor. 3:16, 1 Piotra 2:5). Zorobabel, budowniczy Świątyni, przedstawia naszego Pana Jezusa, budowniczego duchowej klasy świątyni. Budowa świątyni zaczęła się w atmosferze gorliwości i entuzjazmu, po czym została spowolniona w miarę jak próby i mrok kolejnych lat spowity świątych. Wydaje się, że dzieło budowy duchowej świątyni ma miejsce na przestrzeni dwudziestu jeden stuleci. Możliwe, że liczba wieków pokazana jest w dwudziestu jeden latach, w czasie których budowano świątynię Zorobabela.

Zorobabel pochodził z królewskiej linii Dawida. W ten sposób, wskazywał on na Jezusa, którego linia pochodzenia również prowadzi do Króla Dawida, zarówno w Ewangelii Mateusza (genealogia prowadzona jest tutaj przez linię Józefa, przybranego ojca Jezusa) jak i w Ewangelii Łukasza (genealogia prowadzona przez linię Marii, matki Jezusa).

Fakt, że Zorobabel był budowniczym świątyni, łączy go co do koncepcji z funkcją kapłańską. Nie był on kapłanem, ponieważ pochodził z plemienia Judy. Wskazuje jednak na Jezusa, który łączy w sobie urząd króla i kapłana. Z chwilą zmartwychwstania, otrzymał on tron (Hebr. 1:8) i stał się „kapłanem na wieki według porządku Melchisedeka” (Hebr. 5:6, 4:14).

Ezdrasz, Nehemiasz

Kolejny obraz związany z Kościołem pokazany jest w podwójnej pracy Ezdrasza i Nehemiasza. Ezdrasz nie budował świątyni, lecz odnowił ją i wznowił składanie ofiar. W podobny sposób, Jezus kierował dziełem żniwa Wieku Ewangelii, kiedy to Kościół został „odnowiony” doktrynami teraźniejszej prawdy, korzystając z pracy solidnego i pobożnego sługi.

Chociaż wydawało się, że żniwo Wieku Ewangelii zbliża się do końca, to jednak można odnieść wrażenie, że



opóźnia się ono o niemal stulecie, z naszego punktu widzenia. Z punktu widzenia Boga, z pewnością nie jest to żadne opóźnienie i Kościół zostanie skompletowany zgodnie z planem.

Nehemiasz, który dokończył budowę murów Jeruzalemu, zdaje się przedstawiać dzieło Jezusa polegające na skompletowaniu „Nowego Jeruzalem” i wprowadzające-

go zupełny Kościół do chwały.

Tym samym, wiele Nowych Początków z historii Starego Testamentu zdaje się zawierać lekcje o istotnym znaczeniu dla świętych żyjących w czasach Nowego Testamentu, co do postępu w Bożym Planie Wieków.

Rice David